



Ruszyła budowa

W czerwcu bieżącego roku, u zbiegu ulic Zagórskiej i Zielińskiego, w miejscu wyburzonego, obskurnego i nieużytkowanego budynku, rozpoczęto budowę obiektu mieszkalno-usługowego.

Realizację tej największej od kilku lat inwestycji w KSM, której pomysł zrodził się w 2000 r. z inicjatywy Rady Osiedla „Zagórska - Północ”, poprzedziły ostre protesty członków Spółdzielni - mieszkańców budynku przy ul. Zielińskiego 4 i Zagórskiej 43.

Wobec takiej postawy grupy mieszkańców, zmieniano koncepcję architektoniczno-przestrzenną, założenia projektowe, aż wreszcie - dzięki konsekwencji działania Zarządu KSM i Rady Nadzorczej - można było przystąpić do realizacji.

W budynku, którego projekt opracowała „Pracownia Projektowa arch. Zbigniew Grządziela” znajdzie się 14 mieszkań o funkcjonalnym i elastycznym układzie, o powierzchni od 36 do ponad 70 m² oraz 8 lokali użytkowych na parterze. W podziemiach budynku znajdzie się garaż dla 22 samochodów osobowych.

Projekt wyróżnia się wysoką jakością architektury oraz dbałością o detal zarówno architektoniczny jak i urbanistyczny. Realizację inwestycji powierzono „Zakładowi Usług Budowlano-Handlowych „NOWBUD” Aleksander Nowak, Edward Bracki”, który wyłoniono na przetargu nieograniczonym w dn. 10.05.br., w obecności reprezentantów przyszłych właścicieli.

Firma ta cieszy się renomą na kieleckim rynku budowlanym, zwłaszcza wśród mieszkańców osiedla „Gwarków” SM „Słoneczna” i Ślichowice II”- Spółdzielni „Domator”.

Nasza inwestycja nie należy do najłatwiejszych (bardzo ograniczony plac budowy, niezmiernie twardy grunt, bliskość ulic), ale roboty przebiegają zgodnie z harmonogramem. Wykonawca zapewnia, że termin zakończenia budowy obiektu zaplanowany na koniec czerwca 2007 r. zostanie dotrzymany.

GRZEGORZ GILEWSKI



Stawiam na sport

Jedni mają dziesiątki wymówek: np. zła koniunktura, nie ten sezon, a prezes KSM Maciej Solarz po raz kolejny podjął się sponsorowania młodych sportowców - z Piłkarskiej Drużyny Młodzików CK KSM.

Czy interesuje się Pan sportem?

Maciej Solarz: Tak, oczywiście. Zawsze żyłem bardzo aktywnie. W latach szkolnych, szczególnie w szkole średniej, ale także i podstawowej zajmowałem się sportem bardzo poważnie.

Jakie dyscypliny Pan uprawiał?

M. S.: Byłem bramkarzem podczas meczów piłki ręcznej. Interesowałem się lekkoatletyką. Pchnięcie kulą, rzut dyskiem, sztafeta, trójbój, ciężary - to dyscypliny, w których czułem się najlepiej.

Zapewne miał Pan wiele sukcesów...

M. S.: Owszem, do dziś zachowałem dyplomy Mistrzostw Powiatu Kieleckiego w piłce ręcznej. Zawsze udawało mi się znaleźć w zwycięskiej trójce. Tu warto wspo-



Prezes Maciej Solarz przy piłce

mnąć mojego niezapomnianego trenera Zdzisława Furmanka.

Czy pomimo złych wyników polskiej reprezentacji, był Pan wiernym kibicem biało-czerwonych?

M. S.: Tak, wierzyłem w nasz zespół. Niestety, nie zawsze można wygrywać.

Co skłoniło Pana do finansowania drużyny CK KSM? Czy widzi Pan przyszłe gwiazdy futbolu?

M. S.: Już w zeszłym roku sponsorowaliśmy Sokoły i Sokoliki. W tym roku również postanowiliśmy zainwestować w młode talenty. Zainteresował nas pomysł Pana Waldemara, rodzica jednego z zawodników, Marcina, którego drużyna w ubiegłych rozgrywkach grała pod nazwą CK KSM. Marcin wyjaśnij, iż nazwę tę wybrali, gdyż wszyscy są mieszkańcami naszego osiedla. Postanowiliśmy sponsorować ich, kupując koszulki z logo spółdzielni oraz spodenki.

Rozmawiał: PRZEMYSŁAW TACIŃSKI